



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTĘ DNIA 26. GRUDNIA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 26. Grudnia.

Król Jmć P. N. M. dnia wczorajszego za odebraniem złożonych sobie od zgromadzonych na Pokoie Zamkowe Panów uprzejmych powinszowań najmniejszych Świąt Narodzenia Pańskiego, udał się wraz z Onem iż do Kolegiaty tutejszey na Nabożeństwo, po którego zakończeniu powrócił na Zamek.

Naznaczona mocą limitowanego Seymu Kommissya pełnomocna dla zasług Świąt tera-

zniefszych odłożyła Sessye swoje do następujących dni sposobnych. Podobnież z tey samey przyczyny z Allefferką, Marszałkowską, i innemi tu agitującymi się Juridykcyami jest uczyniono.

Z Rzymu d. 11. Listopada.

Kardynał Jmć Spinola przyjął Legacyą Raweńską, która publicznie oddana mu będzie w pierwszym Konsystorzu. Kuryer wysłany od Xiążęcia Jmci Kle-

mensa Królewica Polskiego Biskupa Fryzyskiego i Ratisbońskiego wyjechał ztąd z resem na przymiesione expedyce. Ociec S. nadał Xiążęciu wspomnionemu *Breve Eligibilitatis* na Koadjutoryą Arcy-Biskupstwa Trewirskiego. Powiadaią, iż przez tegoż Kurryera posłane było *Breve* do Kapituły Trewirskiej, zachęcające ją do obrania tego Xiążęcia. Nie przestają tu mówić o przylzłej do naszych Kraiów i Miasta tego stołecznego podróży Cesarza, owszem mówią niektórzy, iż *Baron de St. Odille* przyzwoite do tego czyni przygotowania. Xiężna *Corfina* dnia 5 tego, miesiąca porwiła Syna, co niezmierną przeczacney tey Familii radość przyniosło, ponieważ stracona już była nadzieja wsparcia domu tego potomstwem płci męskiej. Kardynał Jmć *Serra* Legat Ferrarski dotąd ciężko chorule. Choroba jego tak nadzwyczajna jest, iż lekarze naywięcey nawet doświadczenia mający wyrozumieć iey nie mogą. Xiądz *Klemens Ciriminna* General Zakonu *Minimorum* S. Frańciszka *de Paula*, umarł w Mieście *Paula* dnia 20. Października, następcą jego podług ustaw Zakonu tego powinien być *Hilspan*. Wystawiono tu przy *Piramidzie Cestiusa* nadgrobek marmurowy półczwarta łokcia wysokości, dla zachowania pamiątki *Jerzego Antoniego Fryderyka Barona de Werpup*, Syna *Marszałka Dworu Hannoverkiego Barona de Werpup*. Ten Kawaler w R. 1765 będąc we Włoszech przez wywrócenie powozu swojego tak był raniony, iż rychłopotym umarł. Nie mamy tu ielzcze dalszych wiadomości względem podniesionego buntu w *Palermie*, który iednak nie tak był powszechny iak z razu rozumiano. Z *Liwormy* piszą, iż *Malkontenci* na wyspie *Korfyce* w *Corte* dnia 4 tego miesiąca zgromadzili się, aby tam za pośrednictwem *Króla Jmci Francuskiego* ułożyli plantę do ugody z *Rzeplą Genueską*. *Pan de Marbeuf* *Kommandant* woyska *Francuskiego* na wyspie *Korfyce*, nadzwyczajną od *Dworu* swojego expedycją odebrał. Powiadają iednak, że ielśli poróżnienia wszystkie przed dniem 6 *Sierpnia* przyszlęgo uspokoić nie będą, woyska *Francuskie* z wyspy ustąpią, i *Genueszcy* kom wolne do bronienia się przestąpią *Korfykanom* pole zostawią.

Z Florencyi d. 14. Listopada.

Xiążę Wielki Toskański mając wiadomość, iż lud utyka na drogość chleba, po kilka razy zgromadzić się kazał radzie, do której należy opatrzenie żywności. Powiadają, iż przyzwyczajona cena będzie oznaczona. A potrzebie ludu i niedostatkowi zboża zabiegają summy z skarbu samego W. Xiążęcia wyliczone.

Z Liworny d. 19. Listopada.

Szerząca się tu pogłoska, że Infant Xiążę Parmeński podróż do Korfyki ma przedsięwziąć potwierdzenia potrzebuje.

Z Liworny d. 20. Listopada.

Podług ostatnich listów z Korfyki pisanych, wóyna między Genuńczykami i Korfykanami w krótko znów się zacznie, ponieważ podane od Francyi do zawarcia pokoju rzódki do skutku przyjść nie mogą. Genuńczykowie ani załóg swoich z Miast w Korfycy sobie pozostawionych wyprowadzić, ani Korfykanów za wolny naród uznać nie chcą. Korfykanie zaś te dwa warunki istotą być chcą wszelkiego traktatu pokoju z Genuńczykami.

Z Burdegali d. 1. Listopada.

Rozumieją tu, iż Regiment

Royal-Corse nazwany, który przez Kray tutejszy ciągnął, na okręty wzięty być ma i posłany do Ameryki. Akademicy tutejsi pragnęli, aby od Fizyków znalezione był pokarm, któryby chleb pszeniczny podczas głodu mógł zastąpić. Pan *Métivier* kazał chleb upiec z nasienia ziela *Obrazki* nazwanego, który cal był wyborny. Nasienie to zmieszane być z żytem może, albo też same przez się użyte. Całe więc staranie być powinno rozmnożenia tego ziela, dosyć już przez się obfitego.

Z Londynu d. 1. Grudnia.

Dnia 27 przeszłego miesiąca, Izba wyższa Parlamentowa postanowiła przedsięwziąć rozstrząśnienie stanu niniejszego Narodu Angielskiego dnia 8 tego miesiąca, na który dzień wszyscy posiadający w Izbie wyższej mają być zaproszeni. Izba niższa poczęła bawić się wynaydowaniem sposobów umniejszenia nadzwyczajnej ceny zboża, i postanowiła do czasu pozwolić wolne w prowadzenie pszenicy z Afryki. Ta ustawa nazajutrz, gdy też materyą przedsięwzięto, potwierdzona była. Przekładano w teyże Izbie potrzebę wy-

nalezienia Autora pewnego pi-
sma zawierającego buntowliwą
i niebezpieczną naukę za cel ma-
jącą zelżenie honoru i powagi
naywyższej władzy, i wpraw-
dzie nowego kształtu rządów do
tych Królestw, &c. Wielkie
sprzeczeki były względem spo-
sobu czynienia należytych w tey
mierze inkwizycyi, naostatek
ta sprawa odłożona była do sze-
ściu miesięcy, to jest całe zarzu-
cona. Parlament Irlandzki tem-
ni dniami wielkiej wagi inter-
ressem był zaprzątniony. Wy-
rachowano tam wizytkie tak na
urzędników iako też na żołnie-
rzy i penye czynione z skarbu
Kraiu onego nakłady, a z dru-
giej strony dochody publiczne,
aby się należycie przemożenie
Narodu pokazało, i spósobność
tak utrzymania kredytu swego
iako i wypłacenia narodowych
długów podczas ostatniej woj-
ny zaciągnionych, które na 675.
tyfięcy F. S. wynoszą.

Z Moguncyi d. 28. Listopada.

Elektor Arcy-Biskup Jmé nasz
zapadł w noey z dnia 26 na 27 te-
go miesiąca na chorobę do apo-
plexyi podobną. Pogłoska o
tym dnia wczorajszego po mie-
ście rozfiara, wielkiego zatrwo-

żenia była przyczyną, ponieważ
wizysey niezmiernie Xiążęcia
tego kochaia, Lekarze mają na-
dzieię, iż ten przypadek żadnych
za sobą kuteków okropnych nie
pociągnie.

Z Lipska d. 5. Grudnia. Dnia
23 Listopada rozboynicy, któ-
rych 6 było uderzyli na pocztę
zwyczajną z Norimbergii do Ra-
tshony idącą między *Hartmans-*
dorjem i Sultzbachem forys w że-
bra pchnięty, woźnica w głowę
był postrzelony. Trzem po-
dróżnym na wozie siedzącym
nie całe nie uczyniono, pie-
niądze w wozie będące w cało-
ści zostały.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 19. Grudnia.

*Ponieważ dla wygody Kupców
Sklepy murowane są wyścawione w
Siemiatyczach, więc renouując da-
wniejszych Królów obwieszczenia
na Jarmarki temu Miastu służące
z pomiędzy kilku te dwa Pryncypalkie
są wyznaczone, pierwszy na S. Ma-
ciey, na którym posine wszystkie rze-
czy i inne znajdować się będą, dru-
gi na S. Kajetan wygodzi dla Ku-
pców, &c.*

*Podobne i w Kocku na S. Fran-
ciszek, i na S. Lucyą i Boże Ciało.*

Num: 103.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOŚCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 26. GRUDNIA ROKU 1767.

Z Smirny d. 12. Października. Zaden naròd pilnieyszym się w utrzymaniu sprawiedliwości być nie pokazuje nad Turecki. Gubernator i Sędzia tuteyszy *Cadi* nazwany odebrali rozkaz aby udali się do Carogrodu. Po należytych roztrząśnieniu skarg przeciw im zaniefionych pierwszy złożony z Urzędu, drugi na wygnanie jest posłany. Ten Porty Ottomańskiej postępek, ugruntował wумыśle wszystkich tu mieszkających Franków wysokie o sprawiedliwości Turków rozumienie. Admirałowi Porty Ottomańskiej kazano z okrętami swemi powrócić do portu Carogrodzkiego. Minister Duński Pan *de Goffel* przybył tu na okręcie Angielskim z Liworny żeglującym. Morowa zaraza znova w Carogrodzie równie iako i po przedmieściach *Galata* i *Pera* szerzyć się poczyna.

Z Lisbony d. 3. Listopada. Na okręcie *S. Sebastien* tu dnia 28 przeszłego miesiąca po żegludze 71 dni trwającej z *Rio de Janeiro* przybyłym, naydują się następujące przednieysze towary: 22 skrzynie złota, 8 dla Króla, 14 dla Kupców, z których każda zawiera 500 tysięcy Kruzadów, a zatym wszystkie razem zawierają 11 milionów. Przy tym była skrzynka iedna dyamentów 3 miliony Kruzadów izacowana. Nad to w piasku złotym, srebrze i innych sprzętach było ieszcze na million ieden Kruzadów. Okręt ten 64 armat mający zbudowany był w *Rio-Janeiro* równie iako i *Fregatta* pewna, ktorey się tu w krótee spodziewają.

Z *Barcellona* d. 26. Października. Pułkownik *Thurriegel*

przyobiecał sprowadzić 6000 Kolonistów, na osadzenie części tego Królestwa, którzy wszyscy Religii Katolickiej być mają. Każdy z nich znać się ma na jakim rzemieśle, wyjąwszy tych, którzy do interesów stanu użyci będą. Tyśiąc ich ma mieć od 40 do 55 lat, między niemi iednak 200 po 65 lat mających naydować się ma, którzy za głowy familii poczytani będą. Trzy tyśiące tych ludzi oboiej płci od 16 do 46 lat będzie, reszta zaś tych będzie, którzy 16 lat ieszcze nie doszli. Król Jmć na każdą głowę płaci 365 Realów to jest trochę więcey niż 20 Talarów Niemieckich, ponieważ *Reale de Vellon*, o których tu jest mowa, wynoszą grosz ieden i 7 lub 8 Feningów Niemieckich.

Z Prowansyi d. 17. Listopada. Wiadomości o piorunach, pospolicie straszliwe być zwykły, czasem iednak uciechę sprawić mogą. Trafiło się to temi czasami. Uderzył tu piorun w Zamek Margrabi *de Marignan*. Huk onego tak straszny był, iż wszyscy rozumieli, że na zaizutrz część wielką rozwaloną obaczą, ale z wielkim podziwieniem postrzeżono, iż piorun tę tylko szkodę uczynił, że pióra papier i inkaust w Gabinetcie Margrabi spalił.

Z Wersalu d. 21. Listopada. Dnia 17 tego miesiąca Panowie *Dagoty* Ociec i Synowie wybili w obecności Króla Jmci Portret iego, kolorami wyrażony. Wykonane to dzieło było w 6 minutach i przez pięciorakie prąffy zakręcenie. Król Jmć raczył się potym pytać Pana *Dagoty* i pięciu Synów iego, z których każdy blachę inną farbą napałczoną trzymał, o wielu rzeczach do tej sztuki należących. Sztychowany ten Portret był z obrazu malowanego przez starszego Syna Pana *Dagoty*, a to trybem sławnego Malarza *Van Loo*. Panowie *Cassini* i *Montigny* ofiarowali Królowi Jmci ośmdziesiątą pierwszą i drugą mapę Francuską, z których iedna zawiera Miasto *Loches* i część Kraiów Bituryckiego i Turoneńskiego. Druga zaś Miasta *Auranches*, *Vire*, i *Domfront*.

Z Paryża d. 27. Listopada. Pomnażająca się coraz bardziey chętć uczenia się Fizyki, sprawiaie, iż pomnożone są miejsca

gdzie nabyć tey umiejętności można. O prócz lekcyi publicznych z Fizyki doświadczałcey, które Jmć X. *Nollet* daie. Na 4 innych miejscach podobne zaczną się lekcye Pana *Brisson* dawać ie będzie w swoim Gabinetcie; Pan *Sigaud de laFont* nauczyciel Matematyki, dnia 7 przyszłego miesiąca zacznie także lekcye w swoim Gabinetcie; toż samo dnia 12 tegoż miesiąca uczyni Pan *Allard* u siebie. Pan *Valmont de Bomare* podwójne zacznie lekcye z historyi naturalney.

Z Paryża d. 28. Listopada. Chociaż Królowa Jeymć codziennie prawie zdrowią być się zdaie, iednak stan iey niemały dla naszego narodu trokliwości jest przyczyną. Lekarze mają nadzieię, ale oraz nie są zupełnie wolni od boiaźni. Naywiększą do trwógi przyczyną jest zesłabienie żołądka Królowey Jeymci, przez które niezdołnym do trawienia staie się. Francya cała, a mianowicie ci którzy szczodrobliwości i miłosierdzia tey Królowey doznaią, uczestnikami zdaią się być boleści wszelkich tey Pani i utykiwać na to, iż dobrzy Monarchowie nie są nieśmiertelni.

Z Londynu d. 27. Listopada. Dnia 25 tego miesiąca Izba niższa Parlamentowa postanowiła, żadney nie przyjmować supliki w sprawach tyczących się szczególnych osób, po dniu 16 Stycznia. Roztrząłano potym dawniejsze ustawy Parlamentowe tyczące się ceny zboża i innych podobnych towarów, względem czego stanęły rezolucye dnia następującego potwierdzone z rozkazem, aby Projekta podług nich praw ułożone były. Los naywiększy Lotteryi Królewckiey wynoszący 20 tysięcy F. S. przypadł na numer 3,379 należący do niejakiego *Aldera* będącego w *Abingdon* w Hrabstwie *Berks*. Chrzcziny nowo narodzonego Królewica Jmci odprawić się mają dnia 30 tego miesiąca. Jest tu odgłos, iż między Dworem naszym i Rossyjskim nowy traktat handlowny zawarty będzie. Osady nasze Amerykańskie usilnie domagają się wolności założenia u siebie Mennicy przynajmniej dla bicia Monety z własnego srebra swojego. Ten interes dany jest do roztrząśnienia radzie handlowney w *Witchall* zgromadzoney. Siły nasze na morzu kil-

ką tysiącami Maytków powiększone być mają. Z budowano też trzy nowe okręty ieden od 74 armat *Ramillies* nazwany na imię sice okrętu tegoż imienia od nawalności podczas wojny ostatney zatopionego. Drugi *le Temeraire* także od 74 armat i trzeci *S. Antonio* od 64. Te dwa okręty mają te nazwiska od dwóch tegoż imienia okrętów iednego Francuickiego, drugiego Hiszpańkiego, podczas wojny zabranych, a przez starość już nienżytecznych. W *Portsmouth* spużczono na morze okręt od 90 armat, w *Deptford* okręt od 74 armat, a w *Plymouth* okręt od 64 armat. Okręt *le Formidable* niegdyś Francuzom zabrany mający armat 74 tak się zstarzał, iż Admiralicoya nowy takiegoż nazwiska okręt zbudować kazała. W tuteyszym Mieście i o dzieście mil w kolo wychodzi co rocznie na 2,520,000 Galonów albo garcy gorzałki z zboża pędzoney, a z *Hollandyi* lub *Genewy* przywiezioney.

Z *Amsterdamu* d. 24. *Listopada*. Z *Newcastle* piszą, iż *Margrabia de Granby* w nocy z 13 na 14 tego miesiąca, blisko *Miasta Scarborough* w *Anglii* utonął.

Z *Frankfortu* d. 17. *Listopada*. Szerzyła się tu od niejakiego czasu pogłoska, iż nowy posilkowy traktat między *Genueńską Rzeplą* i *Francją* miał być zawarty, mocą którego znowa *Francya* pewną woyska kwotą, pomienioną *Rzeplą* wesprzeć miała. Ale tego traktatu zawarcie tyle znalazło trudności, iż przyiść do skutku nie może. Teraz powiadają, iż od *Dwora Sardyńskiego* uczynione są *Regencyi Genueńskiej* propozycye względem ustąpienia wszelakiego prawa do tey wyspy i mieysc wżyskich ieszcze na niey do *Genueńczyków* należących.

Od *Rzeki Menu* d. 1. *Grudnia*. Na wyspie *Madagascar* w *Afryce*, straszliwe było trzęsienie ziemi, przez które całe wyspy tey iatuki zwłaszcza klinem do morza wchodzące, z wielką mieszkanców kłeską zapadły. *Kawaler Johnson* *Kommandant* 6 *Narodów* w *Jndyach* zachodnich dosiess swojemu *Dworowi*, iż *Jndyanie* ci bardzo są skłonni do przyięcia *Religii Chrześciańskiej*, ale na ludziach, którzyby ich wyuczyl, bardzo zchodzi. Przy tym ta ieszcze trudność jest, iż ani czytać, ani pisać nie umieją.